

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 maja 2018 r., w sprawie z powództwa J. G. przeciwko Towarzystwu (...) w W. o zapłatę kwoty 6.480,24 złotych, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi:

1. zasądził od Towarzystwa (...) w W. na rzecz J. G. kwotę 4.951,53 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądził od Towarzystwa (...) w W. na rzecz J. G. kwotę 1.676,86 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. tytułem niewydatkowanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego zwrócił ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi na rzecz:
 - a) J. G. kwotę 13,66 złotych z kwoty zaksięgowanej pod pozycją 500015626134,
 - b) Towarzystwa (...) w W. kwotę 547,48 złotych z kwoty zaksięgowanej pod pozycją 500015784154.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany.

Zaskarżył wyrok w części, tj. w zakresie punktu 1. wyroku – co do kwoty 4.951,53 zł. wraz z odsetkami oraz w punkcie 3. wyroku – co do orzeczenia o kosztach procesu.

Skarżący zarzucił skarżonemu wyrokowi:

a) obrazę przepisów postępowania, tj.:

- art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne pominięcie złożonego przez pozwanego wniosków o dopuszczenie dowodów zmierzających do ustalenia, jaka była wartość pojazdu H. nr rej. (...)SK w dniu 4 maja 2016 r., przy uwzględnieniu zakresu wcześniejszych uszkodzeń tego pojazdu i sposobu wykonania naprawy, co uniemożliwiło ustalenie odszkodowania w wysokości pokrywającej rzeczywistą szkodę,
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne pominięcie przy ocenie materiału dowodowego istotnego dla prawidłowego ustalenia odszkodowania faktu zbycia pojazdu H. nr rej. (...)SK po zdarzeniu z dnia 4 maja 2016 r. bez wykonywania jego naprawy, jak również bezzasadne pominięcie kwestii wykonywania w pojeździe przed dniem 4 maja 2016 r. napraw powypadkowych, obniżających wartość pojazdu nawet do 44.000,00 zł., które to okoliczności uzasadniały ocenę, że uszczerbek w majątku właściciela pojazdu wywołany uszkodzeniem pojazdu w kolizji został w całości pokryty wypłaconym w toku likwidacji szkody odszkodowaniem;

b). w konsekwencji tych naruszeń zarzucił zaskarżonemu wyrokowi obrazę prawa materialnego, tj. art. 361 § 2 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. poprzez:

- błędną ocenę prawną, zgodnie z którą fakt sprzedaży uszkodzonego pojazdu bez naprawy jest okolicznością nie mającą znaczenia dla rozstrzygnięcia, a w konsekwencji błędne ustalenie odszkodowania za szkodę powstałą w pojeździe H. nr rej. (...)SK w zdarzeniu z dnia 4 maja 2016 r. jako kwoty odpowiadającej kosztom naprawy pojazdu H., pomimo że pojazd ten został po kolizji sprzedany bez naprawy, co czyni zasadnym ustalenie odszkodowania jako kwoty odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu na dzień powstania w nim szkody, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, a co w konsekwencji uzasadnia ocenę, iż wypłacone w toku likwidacji szkody odszkodowanie pokryło szkodę w całości i uwzględnienie powództwa doprowadzi do wypłacenia odszkodowania przewyższającego szkodę.

W konkluzji apelujący wniósł o:

a/. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę wyroku w punkcie 1. i oddalenie powództwa w całości, jak również o orzeczenie o zwrocie kosztów procesu według norm przepisanych,

b/. zwrot kosztów procesu za instancję odwoławczą,

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Na zasadzie art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c., art. 380 k.p.c. i art. 382 k.p.c. skarżący wniósł o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu napraw pojazdów samochodowych dla ustalenia, jaka była wartość pojazdu H. nr rej. (...)SK w dniu 4 maja 2016 r., przy uwzględnieniu zakresu wcześniejszych uszkodzeń tego pojazdu i sposobu ich naprawy.

W trakcie rozprawy apelacyjnej w dniu 17 grudnia 2018 r. powódka wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Wobec sformułowania przez skarżącego zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego oraz przepisów postępowania, należało odnieść się do zarzutów naruszenia przepisów procedury w pierwszej kolejności, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania, co do kolejnych zarzutów apelacyjnych. Jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania, mogą być bowiem podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Sformułowany przez apelującego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne pominięcie przy ocenie materiału dowodowego istotnego dla prawidłowego ustalenia odszkodowania faktu zbycia pojazdu H. nr rej. (...)SK po zdarzeniu z dnia 4 maja 2016 r. bez wykonywania jego naprawy, jak również bezzasadne pominięcie kwestii wykonywania w pojeździe przed dniem 4 maja 2016 r. napraw powypadkowych, obniżających wartość pojazdu nawet do 44.000,00 zł., był chybiony.

Jednakże oprócz nietrafności tegoż zarzutu, jest on również niezrozumiały. Należy bowiem zwrócić uwagę, że Sąd I instancji tych wszystkich ustaleń faktycznych dokonuje zgodnie z postulowanym przez skarżącego kierunkiem. Zupełnie natomiast inną kwestią jest, że Sąd Okręgowy z tychże ustaleń wywodzi odmienne skutki jurydyczne. Tego rodzaju materia może być jedynie przedmiotem rozważań w ramach oceny postawionych zarzutów naruszenia prawa materialnego, o czym będzie poniżej.

Nie mógł również przynieść oczekiwanego skutku zarzut naruszenia przepisów postępowania w postaci art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne pominięcie złożonego przez pozwanego wniosku o dopuszczenie dowodów zmierzających do ustalenia, jaka była wartość pojazdu H. nr rej. (...)SK w dniu 4 maja 2016 r., przy uwzględnieniu zakresu wcześniejszych uszkodzeń tego pojazdu i sposobu wykonania naprawy, co uniemożliwiło ustalenie odszkodowania w wysokości pokrywającej rzeczywistą szkodę,

Jak należy rozumieć skarżącemu chodzi tutaj o pominięty przez Sąd Rejonowy wniosek o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu napraw pojazdów samochodowych dla ustalenia, jaka była wartość pojazdu H. nr rej. (...)SK w dniu 4 maja 2016 r., przy uwzględnieniu zakresu wcześniejszych uszkodzeń tego pojazdu i sposobu ich naprawy. Wniosek ten został zresztą przez pozwanego ponowiony w apelacji.

Sąd I instancji prawidłowo konstatuje, że kwestia ta w sposób dostateczny została wyjaśniona przez biegłego sądowego poprzez ustną opinię uzupełniającą, z której wynika, iż nie jest możliwe, aby przyjąć, że wartość przedmiotowego

pojazdu była mniejsza o kwotę 35.000,00 zł. Jak wskazał biegły – nawet przy założeniu, że zakres uszkodzeń samochodu powódki w wypadku, któremu ewentualnie samochód ten uległ w Stanach Zjednoczonych, skąd następnie został sprowadzony do Polski – był duży, to wówczas, obliczając wartość tego pojazdu w stanie nieuszkodzonym przed wypadkiem z dnia 4 maja 2016 r., można by było pomniejszyć ją o około 20 %, co dałoby kwotę ok. 44.000,00 – a 45.000,00 zł. Koszt naprawy byłby zatem nadal mniejszy, aniżeli wartość samochodu w stanie nieuszkodzonym, w związku z czym nie można uznać, że koszty naprawy byłyby nadmierne.

Zdaniem Sądu Odwoławczego biegły w sposób dostateczny wyjaśnił motywy przyjętego przez siebie stanowiska dotyczącego ustalenia rozmiaru uszkodzeń w pojeździe poszkodowanej oraz kosztów ich naprawy i w sposób wystarczający je uzasadnił. W ocenie Sądu II instancji opinia biegłego nie budzi w tym zakresie wątpliwości co do swej fachowości oraz rzetelności. Przesłanki te spowodowały, że również Sąd Okręgowy pominął przedmiotowy wniosek zawarty w apelacji.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego, należy podkreślić, że sam apelujący wskazuje, iż ich naruszenie jest konsekwencją uprzedniego naruszenia przepisów postępowania. Zważywszy, że zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania okazały się chybione, nie mogły zatem przynieść również postulowanego rezultatu zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego.

Tym niemniej należy się odnieść także do nich.

Skarżący upatruje naruszenia art. 361 § 2 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. w błędnej ocenie prawnej, zgodnie z którą fakt sprzedaży uszkodzonego pojazdu bez naprawy jest okolicznością nie mającą znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a w konsekwencji błędne ustalenie odszkodowania za szkodę, jako kwoty odpowiadającej kosztom naprawy przedmiotowego pojazdu, pomimo że pojazd ten został po kolizji sprzedany bez naprawy. Podczas, gdy – zdaniem apelującego – czyni to zasadnym ustalenie odszkodowania jako kwoty odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu na dzień powstania w nim szkody, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym.

Zarzuty te także należy uznać za pozbawione podstaw prawnych. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej subsumcji stanu faktycznego pod przepisy prawa materialnego, którą w pełni podziela Sąd Odwoławczy. W szczególności nie można zgodzić się z argumentacją strony skarżącej, że skoro powódka dokonała wyboru sposobu naprawienia szkody w znaczeniu art. 363 § 1 k.p.c. poprzez odstąpienie od restytucji, to może dochodzić tytułem odszkodowania, zapłaty sumy pieniężnej stanowiącej różnicę między wartością samochodu w stanie nieuszkodzonym, a wartością samochodu uszkodzonego.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 27.06.1988 r. sygn. akt I CR 151/88) roszczenie o świadczenia należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej (OC) z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została już dokonana, wysokość świadczeń obliczać należy na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen z daty ich ustalenia. Naprawa pojazdu przed uzyskaniem świadczeń z ubezpieczenia i jej faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na powyższy sposób ustalenia ich wysokości. Wobec powyższego należy stwierdzić, że szkodą poniesioną przez poszkodowanego jest sam fakt pogorszenia stanu należącego do niego pojazdu, a wysokość szkody uzależniona jest jedynie od ekonomicznie uzasadnionych kosztów jego naprawy bez względu na to, czy naprawa ta w ogóle nastąpiła lub ma nastąpić. Szkodą nie jest poniesiony przez poszkodowanego wydatek na naprawę pojazdu, lecz szacunkowa wysokość tych wydatków, przy czym żadne przepisy prawa nie nakładają na poszkodowanego obowiązku naprawienia uszkodzonego pojazdu. Poszkodowany może również pojazd sprzedać, bez jego uprzedniej naprawy, co nie zmienia faktu, że odszkodowanie winno być równe kosztom naprawy pojazdu.

Obowiązek naprawienia szkody poprzez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić

(wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01, LEX nr 141410, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103). Skoro wykonanie naprawy nie jest warunkiem koniecznym ustalenia i wypłaty odszkodowania, to zakład ubezpieczeń nie jest uprawniony do uzależnienia wypłaty odszkodowania od przedłożenia przez poszkodowanego faktur za naprawę pojazdu (tak m.in. wyrok SN z dnia 16.05.2002 r. V CKN 1273/00). Pozwany nie może również umniejszać swojej odpowiedzialności za szkodę na tej podstawie, że powód zdecydował się na sprzedaż pojazdu bez jego uprzedniej naprawy. Prawo do sprzedaży pojazdu w tym stanie jest prawem właściciela pojazdu, i nie zmienia to faktu, że ubezpieczyciel sprawcy szkody jest zobowiązany wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego do pełnej wysokości poniesionej szkody (wyrok Sąd Okręgowy w Koninie z dnia 5 grudnia 2014 r., I Ca 432/14).

Nie znajduje zatem żadnego uzasadnienia prawnego stanowisko pozwanego, że sprzedaż uszkodzonego samochodu przez poszkodowaną miałaby wpływać na zmniejszenie należnego jej odszkodowania przez przyjęcie de facto formy rozliczenia według szkody całkowitej. Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego naprawa samochodu powódki była ekonomicznie uzasadniona, a pozwany bezzasadnie zaniżył koszty naprawy uszkodzonego pojazdu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800), zasądając od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 450,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w apelacji.